15 lat
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI JASTRZĘBSKIEJ

BIULETYN Towarzystwa Miłośników Ziemi Jastrzębskiej

Rok II, Nr 10 (17), Październik2010 **Jastrzębie-Zdrój**

Koniec Izby Regionalnej

Po 11 latach działalności przestała istnieć Jastrzębska Izba Regionalna im. Rodziny Witczaków. Utworzona przez Antoniego Przybyłę – hobbystę i miłośnika lokalnej historii – Izba była namiastką muzeum, którego w naszym mieście tak brakowało. To małe „muzeum" mieściło się w suterenie dawnej willi „Łucja", która w zamierzchłych czasach pełniła rolę siedziby władz gminy, a później Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój. Przez te kilka lat izbę odwiedzili zarówno uczniowie jastrzębskich szkół oraz mieszkańcy zainteresowani przeszłością naszego miasta, jak również zagraniczni goście, którzy chętnie podziwiali zebrane przez pana Antoniego eksponaty. Wśród zebranych pamiątek można było zobaczyć przedmioty związane przede wszystkim z rodziną Witczaków, takie jak: portrety czy rzeczy osobiste członków rodziny. Znalazło się tutaj również miejsce na rzeczy upamiętniające osobę papieża Jana Pawła II oraz marszałka Józefa Piłsudskiego. Mieszkańcy Jastrzębia chętnie przekazywali przedmioty obrazujące dawne tradycje czy kulturę, począwszy od obrazów, a na przedmiotach codziennego użytku kończąc. Żona Józefa Witczaka Krystyna oraz córka Mikołaja Witczaka jr Krystianna Kaizerbrecht gościły w tym skromnym muzeum przekazując pamiątki oraz dzieląc się wspomnieniami dotyczącymi rodziny Witczaków, a także Jastrzębia. Niestety choroba założyciela i właściciela Izby Regionalnej utrudniła dalszą działalność, a jego śmierć w ubiegłym roku postawiła pod dużym znakiem zapytania dalsze losy dzieła życia tego niestrudzonego propagatora jastrzębskiej historii. Ostatecznie Miejski Ośrodek Kultury odkupił od wdowy po Antonim Przybyle wszystkie zbiory na rzecz Galerii Historii Miasta. Część eksponatów z pewnością zostanie wykorzystana w ekspozycjach stałych lub czasowych.

Dariusz Mazur

Portrety

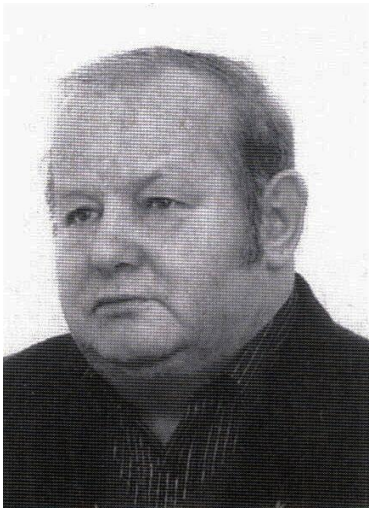

Antoni Przybyła urodził się 3 października 1949 roku na Pogórzu Ciężkowickim w Łowczowie. Po ukończeniu szkoły kolejarskiej pracował w krakowskiej DOKP. Podczas odbywania służby wojskowej w Szczecinie ukończył szkołę podoficerów. W 1970 roku przybył na Śląsk do Jastrzębia-Zdroju, gdzie podjął pracę na KWK Jastrzębie. Po ukończeniu kursu kadr kierowniczych górnictwa rozpoczął pracę w charakterze nauczyciela zawodu w Zasadniczej Szkole Górniczej w Jastrzębiu. Pracował także jako urzędnik magistratu w Wodzisławiu Śląskim oraz Jastrzębiu-Zdroju. Przez ponad 10 lat był również pracownikiem organów Milicji Obywatelskiej. Ostatnim jego miejscem pracy było przedsiębiorstwo FADOM w Żorach. W 1989 roku przeszedł na rentę. Przez wszystkie te lata aktywnie angażował się w działalność społeczną. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego oddział w Jastrzębiu-Zdroju, współorganizował Jastrzębski Klub Hobbystów oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Jastrzębskiej, które w 2004 roku nadało mu tytuł członka honorowego. Taki sam tytuł otrzymał także od Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Jastrzębiu-Zdroju. Przez długie lata aktywnie angażował się w prace jastrzębskiego oddziału PTTK. We współpracy z Zespołem Szkół Handlowych i Miejską Biblioteką Publiczną w Jastrzębiu-Zdroju organizował zbiórkę książek dla polskich szkół na Litwie i Ukrainie. Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego działającego wśród Polaków na Zaolziu nadał mu Brązową Odznakę Zasługi. W 2004 roku za całokształt działalności w dziedzinie upowszechniania kultury oraz ochrony dóbr kultury otrzymał Nagrodę Miasta Jastrzębie-Zdrój. Dziełem jego życia była Jastrzębska Izba Regionalna im. Rodziny Witczaków utworzona w 1999 roku, którą prowadził wraz z żoną Aleksandrą przez 9 lat. Zmarł 22 września 2008 roku. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Piotrkowicach w woj. świętokrzyskim 26 września.

Dariusz Mazur

Restauracje, kawiarnie oraz inne miejsca kulinarnych rozkoszy na terenie uzdrowiska i dzielnicy Zdrój

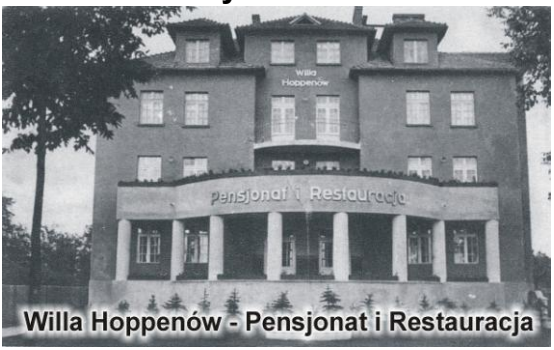

Willa Hoppenów - Pensjonat i Restauracja

Jakiś czas temu w artykule o cukierniach obiecałem opisać także restauracje, jakie funkcjonowały w Zdroju. Niniejszym słowa dotrzymuję i moje pióro przelewa na papier krótką historię lokali gastronomicznych w dzielnicy Zdrój. Dla przybywających do uzdrowiska kuracjuszy zakład kąpielowy przygotował okazały Dom Zdrojowy, który już od pierwszych lat działalności zdrojowiska umilał pobyt w jastrzębskim kurorcie. Gry i zabawy w jakich mogli brać udział goście oraz wspaniała kuchnia były (poza solankami) najlepszą terapią dla duszy i ciała. Od blisko 150 lat Kasyno (tak potocznie nazywano Dom Zdrojowy) jest miejscem, w którym nasze podniebienie może rozkoszować się smakowitymi daniami i wytrawnym trunkiem. Tuż obok w dawnej pijalni wód funkcjonuje kawiarenka „Letnia", która w porze wiosenno-jesiennej zaprasza spacerujących po Parku Zdrojowym. Innym miejscem powstałym w XIX wieku był „Hotel Königsdorff". Do lat 20. XX wieku jego właścicielem był Robert Henzel, a po przyłączeniu Jastrzębia do Polski hotel przeszedł w posiadanie Jana Kowola, który nazwał go imieniem gen. Hallera. Swój lokal reklamował jako restaurację zdrowia. Po zakończeniu II wojny światowej i zmianach ustrojowych w budynku rozpoczął działalność bar „Popularny", który istniał do początku lat 90. Na szczęście nowy właściciel przywrócił gastronomiczne przeznaczenie budynku i w piwnicach urządził restaurację „Stary Zdrój". Podobna (choć nie do końca) historia wiąże się z Restauracją przy Dworcu. Pierwszym właścicielem był Paweł Stania, a następnie komornik Olszar, który budynek wydzierżawił Teofilowi Piechoczkowi.

Restauracja Kuracyjna

W 1932 rozbudowany obiekt zakupił Józef Woryna, który prowadził wyszynk aż do wybuchu wojny, kiedy to lokal trafił pod administrację niemiecką.
Po zakończeniu działań wojennych lokal wyremontowano i wznowiono działalność. Nowy ustrój narzucił scentralizowaną działalność i wzorem innych prywatnych interesów także bar u Woryny działał w strukturach WSS. Niestety w latach 80.

XX wieku bar działający pod szyldem „Bufet Ubocze" został zlikwidowany. Kolejnym lokalem, który działa już od blisko 100 lat jest restauracja Zdrojowa. Kiedy dokładnie powstał budynek nie wiadomo, ale już w latach 20. XX wieku wabił miejscowych oraz przyjezdnych dobrym jadłem i mocnymi napojami. Pocztówki z tamtego okresu przedstawiają budynek jako restaurację „Kuracyjną" , której właścicielem był Franciszek Ucherek. Przed wybuchem II wojny światowej lokal należał do rodziny Kopyto. Po wojnie restauracja, z małymi przerwami na remont, funkcjonowała jako „Zdrojowa" i pomimo różnych zawirowań, których nie przetrwały inne lokale gastronomiczne, działa do dzisiaj. Przez pewien czas działał także bar Kałuży, mieszczący się w budynku rodziny Gomola, gdzie obecnie znajduje się sklep odzieżowy, a w latach 70. był sklep nabiałowy. Także w lewym skrzydle „Opolanki" już przed II wojną światową znajdowała się kawiarnia. Po wojnie tradycje gastronomiczne były kontynuowane przez restaurację „Jastrzębianka", a później „Melodia". Niestety i ten lokal nie przetrwał do naszych czasów. W dwudziestoleciu międzywojennym powstało wiele pensjonatów, które oferowały także zaplecze kulinarne. Do takich pensjonatów należała „Willa Hoppenów" czy hotel u Posłusznego. Druga wojna światowa także w przypadku tych obiektów miała znaczący wpływ na ich dalsze losy. W okresie PRL-u „Willa „Hoppenów" służyła jako dom dziecka, pogotowie ratunkowe, a obecnie jako siedziba Urzędu Skarbowego. Jednak żadne z nich nie miało nic wspólnego z gastronomią. Natomiast budynek Posłusznego w czasie radzieckiej ofensywy znacząco ucierpiał i po remoncie nie odzyskał już dawnego wyglądu. W pozostałej po wspaniałym hotelu części, na „duże jasne" zapraszała „Restauracja Parkowa". Także i w tym wypadku lokal nie przetrwał do naszych czasów, a obecnie w budynku mieszczą się biura spółdzielni mieszkaniowej. Przed wojną były jeszcze małe lokale u Oślizły oraz Endera, jednak niewiele o nich wiadomo. Wraz z budową kopalń i nowych bloków, powstały także nowe kawiarnie i restauracje. Przy ulicy Słonecznej jeszcze do niedawna funkcjonowała mała kawiarnia „Basia", miejsce której obecnie zajmują biura. Na wprost głównego wejścia do Parku Zdrojowego znajduje się kawiarnia „Marago", która dzielnie znosi konkurencję nowo powstałej nieopodal kawiarni „Cofigo". Należy wspomnieć także o hotelu „Dąbrówka" i mieszczącej się w nim restauracji serwującej dania regionalne oraz europejskie. Jest to zabytkowy obiektu wybudowany w 1905 roku jako lecznica fundacji „Betania. Pełnił także

Restauracja hotelu Koenigsdorff

funkcję lecznicy ZUS-u oraz pawilonu sanatoryjnego, by po zakończeniu działalności uzdrowiskowej przejść w prywatne ręce. Innym lokalem, który znalazł miejsce w dawnym budynku leczniczym jest „Piwnica pod Jackiem". Jak sama nazwa wskazuje lokal mieści się w piwnicach dawnego „Domu św. Jacka", który w przeszłości należał do gminy izraelickiej i służył dzieciom wyznania mojżeszowego jako lecznica.

W bloku przy Banku Spółdzielczym przez niespełna 20 lat działała „Restauracja Śląska" przemianowana pod koniec swojego istnienia na „Restaurację Orientalną". Okres przemian ustrojowych w latach 90. XX wieku także i w tym wypadku okazał się zgubny dla prowadzenia działalności gastronomicznej.

Bufet Ubocze - dawniej Restauracja przy Dworcu

Lokal „Śląskiej" został podzielony na kilka mniejszych pomieszczeń i dzisiaj mieszczą się w nich sklepy różnego typu. Barem, który przetrwał wszystkie upadki i wzloty jest „Piwniczka". Posiadający własną i wierną klientelę lokal jakiś czas temu został przemianowany na bar „Piwniczna Grota" i mieści się w pomieszczeniach piwnicznych dawnej cukierni „Kolorowa". Swoją stałą klientelę posiada także działająca od początku lat 90. XX wieku karczma „Modrzewianka" znajdująca się przy ul. Wieczorka. Pan Szczecina, który jest właścicielem, swoją działalność rozpoczynał od budki z rożnem ustawionym właśnie w miejscu, gdzie obecnie stoi karczma. W tym roku JSW sprzedała Górnicze Centrum Kultury, czego następstwem było zamknięcie restauracji „Panorama". Na szczęście nic w przyrodzie nie ginie i w bloku za „Opolanką" została otwarta cukiernio-kawiarnia „Jagódka". Można jeszcze wspomnieć o takich lokalach jak „Cichy Kącik" czy „Joker", a przede wszystkim o wspaniałym „Domu Retro", który oferuje dania kuchni polskiej z elementami kuchni francuskiej i nie tylko. Dla klientów „Domu Retro" dostępna jest restauracja oraz pub „Pivnica", a także pokoje do wynajęcia. Z grubsza opisałem lokale gastronomiczne, które istniały lub istnieją na terenie dawnego uzdrowiska. Na pochwałę zasługuje fakt, że część z istniejących lokali swoim wystrojem nawiązuje do minionych czasów uzdrowiskowej przeszłości. Wiszące na ścianach reprodukcje czy eksponaty z przeszłości przypominają gościom o naszej historii. Z pewnością nie są to wszystkie miejsca ludzkiej szczęśliwości, ale mam nadzieję, że choć trochę przybliżyłem historię gastronomii w jastrzębskim kurorcie - obecnej dzielnicy Zdrój.

Dariusz Mazur

Podróż do przeszłości

Sanatorium im. marszałka J. Piłsudskiego powstało w latach 1927-1928 jako siedziba Sanatorium Fundacji dla Inwalidów Wojennych i Powstańczych. Budowa i wyposażenie budnynku została sfinansowana przez Skarb Śląski, a ostateczna kwota wynosiła 755 479 zł. Na koszt budowy złożyły się: umeblowanie, urządzenia sanitarne, pościel, bielizna itp., a także budowa drogi dojazdowej i oddzielnej kanalizacji. Koszt budowy samego budynku wyniósł 581 527,74 zł, co w przeliczeniu na jednostkę przestrzeni dało 47,65 zł za m³. Sanatorium mogło przyjąć 100 chorych, a w budynku znalazły się także mieszkania dla urzędników, zarządu i służby. Pamiątkowa tablica z nazwiskami członków Kuratorium Fundacji, projektantów i wykonawcy znajduje się w hallu budynku. Grunty pod budowę w wielkości 76,6 arów bezpłatnie przekazali właściciele uzdrowiska Józef i Mikołaj Witczak. W czasie okupacji budynek służył jako szpital wojskowy. Po zakończeniu wojny gmach odremontowano i służył jako Sanatorium Związku Weteranów Powstań Śląskich. W 1951 roku obiekt został przekazany Ministerstwu Zdrowia i od 1952 roku rozpoczęto w nim leczenie dzieci po chorobie Heinego-Medina. W 2004 roku do budynku dobudowano windę. Obecnie w budynku mieści się Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, zespół szkół oraz przedszkole.

Warto przeczytać

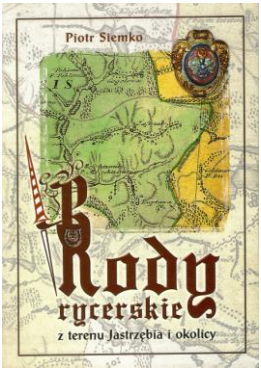

„Rody rycerskie z terenu Jastrzębia i okolicy” – Piotr Siemko

Kolejna książka dotycząca historii Jastrzębia napisana przez jastrzębskiego notariusza. Wydana w 2003 roku przedstawia rody rycerskie, do których należały wsie leżące obecnie w granicach miasta Jastrzębia-Zdroju. Autor w przystępny sposób przedstawia kolejnych właścicieli dóbr rycerskich oraz opisuje sposób w jaki dany teren przechodził z rąk do rąk. Warto także zapoznać się z wcześniejszymi publikacjami Piotra Siemki, np. „Jastrzębie Zdrój w zabytkach sztuki”.

Październikowa prasa o wydarzeniach w Jastrzębiu i okolicy

nowiny

Komitet Obchodu Stulecia Uzdrowiska pod protektoratem ministra zdrowia dr Jerzego Stachelskiego, ministra górnictwa i energetyki inż. Jana Mitręgi oraz przewodniczącego Prezydium Woj. RN Ryszarda Nieszporka organizuje w dniach 29 i 30 października uroczystośc jubileuszową. A oto program uroczystości: 29 października br. godz. 11 – uroczysta akademia połączona z odsłonięciem tablicy pamiątkowej, godz. 12 – otwarcie Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, godz. 12.15 – koncert Filharmonii Górniczej RZPW, godz. 18.30 – program artystyczny. Drugi dzień uroczystych obchodów zamieni się w konferencję lekarzy specjalistów, którzy omówią sprawy związane z leczeniem klinicznym oraz najnowsze zdobycze medycyny w tym zakresie.
[24.10.1961, nr 43]

Dziennik Zachodni

Kopalnia „Jastrzębie" oddała dla swoich pracowników nowy segment łaźni, w której w ciągu jednej doby może się wykąpać 1200 górników. W najbliższych dniach uruchomiona będzie sauna fińska. Pomieszczenia starej łaźni zostaną zaadaptowane na kuchnię i stołówkę, gdzie będą przygotowywane i wydawane posiłki regeneracyjne. Obecnie korzysta z nich 4 tys. pracowników dołowych. Od 1 listopada zupy z wkładką mięsną będzie otrzymywać 860--osobowa załoga pracująca na powierzchni.
[16 październik 1975]

NASZE PROBLEMY

Co mają zrobić ludzie ze zbędnymi i zawadzającymi w domu butelkami? Prosta odpowiedź – sprzedać. Nie jest to jednak łatwe w naszym mieście. Dzielnica III np. ma tylko jeden sklep WPHS nr 29 przy ul. Wielkopolskiej, gdzie raz w tygodniu w ciągu trzech godzin skupuje się butelki. Nie zawsze jednak można je sprzedać w wyznaczonym terminie. Często ekspedientki nie mogą przyjąć nowej partii butelek, gdyż poprzednia jeszcze nie została wywieziona ze sklepu. Brak miejsca w magazynie i brak transporterów pozbawiają mieszkańców możliwości pozbycia się zbędnego towaru i zarobienia niewielkiej kwoty pieniędzy. Wydaje się, że rozwiązanie problemu nie nastręczałoby wielu trudności. Możliwe jest chyba otwarcie sklepu z prawdziwego zdarzenia, czynnego w każdy dzień tygodnia.
[10.10.1975, nr 17 (23)]

KALENDARIUM

1943 – w Mostach koło Jabłonkowa w Czechach w publicznej egzekucji został powieszony Antoni Dyba – przedwojenny nauczyciel z Boryni, szef sztabu Inspektoratu Rejonowego Armii Krajowej w Rybniku;
1955 – Gromada Borynia została wyłączona z powiatu pszczyńskiego i przyłączona do powiatu rybnickiego;
1960 – w odremontowanym pałacu w Boryni otwarto szkołę podstawową dla dzieci z Boryni i Skrzeczkowic;
1973 – na mocy ustawy z dnia 29 listopada 1972 roku gromada Borynia została przekształcona w gminę Szeroka;
1975 – gmina Szeroka została przyłączona do miasta Jastrzębie-Zdrój;
1978 – w Boryni zorganizowała się Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna;
1985 – w Boryni powstała nowa szkoła podstawowa;
1990 – ustanowiono parafię w Boryni dla większości mieszkańców Boryni i Skrzeczkowic;
2000 – mieszkańcy Boryni, Szerokiej i Skrzeczkowic w referendum ostatecznie opowiedzieli się za pozostaniem w granicach miasta Jastrzębie-Zdrój

Reklama z dawnego uzdrowiska

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do współpracy.
Spotkania TMZJ odbywają się w każdy **czwartek** w godz.**15^{00} - 17^{00}**

W związku z remontem Domu Zdrojowego tymczasowo nie posiadamy siedziby – wszystkich zainteresowanych zachęcamy do kontaktu z nami pocztą elektroniczną – tmzj@interia.pl

BIULETYN TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI JASTRZĘBSKIEJ
REDAKCJA - Towarzystwo Miłośników Ziemi Jastrzębskiej
ul. Witczaka 5, 44-330 Jastrzębie-Zdrój www.tmzj.org, tmzj@interia.pl
NUMER KRS - 0000003038
KONTO: Bank Spółdzielczy w Jastrzębiu-Zdroju nr **65 8470 0001 2001 0035 0453 0001**